

Wielki Tydzień ? Czas łaski

Wielki Post dobiega końca. Za nami kolejny czas zmagania się z samym sobą. Czas wielkiej łaski i czas zbawienia. Być może wielu z nas wykorzystało Wielki Post dobrze i właściwie się przygotowało do najważniejszych świąt chrześcijańskich. Z drugiej strony dla wielu ten czas był zmarnowany. Ale jeszcze nie wszystko stracone. Zaczynamy czas bezpośrednio przed Triduum. I do tego trzeba się przygotować.



Najpierw spowiedź. Ten sakrament Chrystus ustanowił wiedząc, że chociaż usprawiedliwieni Jego męką, to jednak naznaczeni piętnem grzechu pierworodnego, ciągle upadamy i ciągle musimy zaczynać od nowa. Aby Wielkanoc była owocna i zbliżyła nas do zbawienia, nasze serce musi być czyste, a sumienie nie może nam wyrzucać czegokolwiek. W ubiegłym tygodniu Ksiądz Biskup Ordynariusz zachęcał, aby z sakramentu pokuty skorzystać przed Triduum, aby w czasie Mszy Wieczerzy Pańskiej przystąpić do Komunii Świętej. Nie zostawiamy spowiedzi na ostatnią chwilę. Nawet jeśli pojawiają się obowiązki związane z przygotowaniem do Świąt to nie ma ważniejszego etapu przygotowania od spowiedzi. Chciałbym zachęcić rodziców, aby przypomnieli swoim dzieciom o spowiedzi. A okazji jest naprawdę sporo. W naszych dzieciach musimy wyrobić nawyk spowiedzi i uświadamiać je, jak ważne jest czyste sumienie.

Dalej ? uczestnictwo w całym Triduum. Warto pamiętać, że Wielkanoc to wspomnianie męki, śmierci i zmartwychwstania Pańskiego. Nie ograniczajmy się jedynie do uczestnictwa we Mszy św. w Niedzielę Zmartwychwstania, albo, co gorsza, do święcenia pokarmów. Niestety wielu współczesnych chrześcijan Wielkanoc utożsamia jedynie z tą tradycją, a rzeczywistość pokazuje, że w tym momencie nasze kościoły są wypełnione po brzegi. To jest jeden z elementów Wielkiej Nocy, ale nie jest

najistotniejszym. Triduum to Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania. Każdy z tych dni ma swój konkretny charakter i w każdym warto uczestniczyć. Uświadamiają nam one cenę naszego zbawienia.

I w końcu ? nasze nastawienie. Nic z tego nie wyjdzie, jeśli nie będziemy chcieli. A z tego właśnie niechcenia może uleczyć nas Pan Jezus. Tutaj właśnie pojawia się ten element tradycji, który warto wprowadzić w życie. Idźmy do kościoła poświęcić pokarm całymi rodzinami. Ale po poświęceniu nie uciekajmy, jakbyśmy mieli się czymś zarazić. W Grobie Pańskim będzie wystawiony Najświętszy Sakrament ? zostańmy na chwilę adoracji. Ucałujmy krzyż. W Wielki Piątek łączmy się z Chrystusem idąc Drogą Krzyżową.

To wszystko nas doprowadza do pełni łask, które możemy uzyskać. Ale musimy się też sami w to wszystko zaangażować. W całości.

Ks. Michał.